Chcę żebyś — ninka

Chcę żebyś
stał tam jak wtedy
mogłabym wierzyć
twoim oczom zawsze
jedyne szczere
tworzące atmosferę
bezpieczeństwa
iskierki złote figlarne maleństwa

nie zapomnę nie zapomnę
jechałam pociągiem
w coraz większą ciemność
ból niemoc
psychiczna przemoc

aby dalej od tych miejsc
od sekretnych zaułków i przejść
kiedy podążaliśmy zachłanni na miłość
na polanie
ty mnie ja ciebie rozbierałam kochanie
scalone wszystko
tylko nie serce
złamane poharatane
niewiedzą bycia blisko

parę miesięcy może rok
znowu krok
ku sobie
powiedziec ci powiem
jak ogień i woda
gasiliśmy się nawzajem szkoda
miłością wierną
na nikogo niepodzielną
tliłam się

ale ty już nigdy więcej
nie przychodź
nie patrz
nie słuchaj
nie kochaj
idź

chcę żebyś
stał tam jak wtedy
tobie mogłabym uwierzyć

28 lipca 2010r.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ninka, dodano 08.08.2010 20:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.